

Justyna Kubiak

orcid: 0000-0002-0442-9723

yotel@wp.pl

---

Kronika Bydgoska, 2023

tom XLIV (44), s. 437–454

DOI: 10.34767/KB.2023.44.21

---

## Krystyna i Czesław Bednarczykowie jako „drukarze godni ballady”<sup>\*</sup> Wydawnictwa Oficyny Poetów i Malarzy w Bibliotece Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

**Abstrakt.** Książki wydane w XX wieku przez wydawnictwa emigracyjne, za sprawą decyzji ówczesnego dyrektora biblioteki naszej uczelni, Henryka Filipowicza-Dubowika, były układane w zbiorach specjalnych (pod sygnaturą 94P), w dziale *poloniców*. Stanowią zatem osobną kolekcję. Wśród wydawnictw, takich jak „Orbis”, „Veritas”, „Polonia” itp., była również Oficyna Poetów i Malarzy, w skrócie OPiM, mająca swoją siedzibę w Londynie. Fenomen tego wydawnictwa polega m.in. na tym, że przez kilkadziesiąt lat istnienia na obczyźnie wydawała głównie polską poezję i prowadzona była przez dwoje ludzi – małżeństwo Krystyny i Czesława Bednarczyków. Pomagało im w różnym czasie nieliczne grono przyjaciół bądź współpracowników. Pomimo to, wpływ oficyny na życie emigracji polskiej w Londynie był ogromny. Pozostawiła po sobie cenne pamiątki w postaci tomików wierszy, prozy, literatury biograficznej, czasopism i in., wydanych z ogromnym pietyzmem i dbałością o szczegóły natury merytorycznej i edytorskiej. Artykuł jest próbą przypomnienia dorobku wydawnictwa. Dołączono wykaz tytułów wydanych przez OPiM, dostępnych w zbiorach specjalnych Biblioteki UKW.

**słowa kluczowe:** Krystyna Bednarczyk, Czesław Bednarczyk, Oficyna Poetów i Malarzy; OPiM, Wydawnictwa emigracyjne, Literatura emigracyjna, Polonica, Biblioteka UKW

---

\* Tak o Krystynie i Czesławie Bednarczykach powiedział Kazimierz Wierzyński; Janusz Kryszak, Mirosław Adam Supruniuk, *Oficyna Poetów i Malarzy 1949–1991*, Toruń 1992, s. 26.

**Krystyna and Czesław Bednarczyk  
as “printers deserving a ballad”  
Publishing House called *Oficina Poetów i Malarzy* in the Library  
of Kazimierz Wielki University (UKW) in Bydgoszcz**

**Abstract.** The books released in the 20<sup>th</sup> century by émigré publishing houses, by the decision of the then library director of our university Henryk Filipowicz-Dubowik, were arranged in special collections (under the signature 94P), in the *Polonica* section. Therefore, they constitute a separate collection. Among such publishing houses as “Orbis,” “Veritas,” “Polonia,” etc., there was also “Oficina Poetów i Malarzy,” abbreviated OPiM, which was based in London. The most remarkable detail regarding this publishing house is the fact that for several decades of its activity abroad, it released primarily Polish poetry. It was run by two people, the married couple Krystyna and Czesław Bednarczyk. They had been assisted in various times by a small group of friends or co-workers. Nonetheless, the influence of this publishing house on the Poles living in London was profound. Its legacy includes valuable memorabilia in the form of collections of poems, prose, biographical literature, periodicals and other items, released with complete commitment and attention to detail, in terms of both content and editorial excellence. This article is an attempt to remind the achievements of this publishing house. It also features an enclosed list of titles released by OPiM, available in special collections of the UKW Library.

**keywords:** Krystyna Bednarczyk, Czesław Bednarczyk, *Oficina Poetów i Malarzy*; OPiM, émigré publishing houses, émigré literature, *Polonica*, UKW Library

W Bibliotece Głównej UKW, w dziale zbiorów specjalnych, kilka osobno stojących regałów stanowi dział *Poloniców*<sup>1</sup>. W czasach, gdy dyrektorem biblioteki był

<sup>1</sup> „*Polonica zagraniczne, czyli dzieła w języku polskim, Polski dotyczące lub przez Polaków napisane bądź wydane. Ukazują się na obczyźnie od wielu wieków. (...) Pierwszy tekst w języku polskim wytoczono poza granicami Polski w 1475 r., przez prekursora drukarstwa w Hiszpanii, Stanisława Polonusa. Narodziny i wspaniały rozkwit wydawnictw księgarstwa i drukarstwa wychodźczego nastąpił w latach 30. XIX w. i wiązał się z rolą i znaczeniem tzw. Wielkiej Emigracji*”; Andrzej Kłossowski, *Polskie Oficyny Wydawnicze na obczyźnie*, Warszawa 1993, s. 4, 5. *P o l o n i c a* (łac. średniowieczna – Polonius=polski), dokumenty, rękopisy, dzieła sztuki, pamiątki historyczne itp. Polskie lub Polski dotyczące. Czasem używa się tego wyrazu wyłącznie w zastosowaniu do książki, np. *Polonica zagraniczne* to książki napisane przez Polaków, po polsku lub dotyczące Polski. Termin powstał w XX w. W Pol. Bibliografii narodowej *Polonica zagraniczne* uwzględnił J.A. Załuski, K. Estreicher; *Encyklopedia Wiedzy o Książce*, Wrocław 1977, s. 1930.

pan Henryk Dubowik (1970–1996) książki te, zdobywane czasami niekonwencjonalnymi metodami, stanowiły zbiór bardzo cenny, choć wtedy niekoniecznie był on „na pierwszym planie”, do chwalenia się nim publicznie. Kontakty ze „światem zachodnim” raczej się ukrywało, przynajmniej oficjalnie. Dziś może budzić ciekawość fakt, dlaczego pozostawiono je w tej kolekcji i nie wróciły do „zwykłych” magazynów w rozproszeniu. Wydaje się, że wydane w XX wieku, głównie w drugiej jego połowie, nie są niczym szczególnym na tle wszystkich innych, które ukazały się w tym okresie. Ale czy na pewno?

*Świderski, Księgarnia „Orbis”, Veritas, Polonia, ...* To tylko kilka powtarzających się nazw oficyn wydawniczych, które widnieją na grzbietach książek działu „094P”. Wydawnictwa „emigracyjne”, bo o nich tu głównie mowa, w historii polskiej książki, stanowią kolekcję wyjątkową, w porównaniu z autorami i tytułami pozycji wydawanych w kraju. Można powiedzieć, że to swoiste „dokumenty” minionego czasu, w którym przyszło tworzyć Polakom poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, Polski Ludowej, a od 1952 roku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wspomnienia, pamiętniki, biografie, szeroko pojęta literatura piękna, to świadectwa skomplikowanych losów Polaków w czasie i po zakończeniu II wojny światowej. Książki te, można powiedzieć, to swoiste „lustro”, w którym odbiła się zbiorowa i indywidualna historia narodu polskiego rozrzuconego po świecie. Dobrze, że w „nowej”<sup>2</sup> bibliotece pozostały w „starym” układzie.

W czasie II wojny światowej oraz po jej zakończeniu ok. 5 mln obywateli II RP znalazło się w sytuacji wyboru, wracać do ojczyzny czy pozostać poza jej granicami i jak odnaleźć się w nowym geopolitycznym układzie.<sup>3</sup> Dylematy w tej skomplikowanej rzeczywistości były ogromne.<sup>4</sup> Najwięcej Polaków znalazło się w Londynie, Paryżu, na terenie Niemiec i Włoch. Wybierali powrót do Polski, zostawali tam, gdzie zastał ich koniec II wojny światowej lub wyjeżdżali do innych państw świata, głównie do USA, Kanady, Australii, Ameryki Południowej. Na potrzeby naszego artykułu skupimy się na Wielkiej Brytanii, a właściwie na

<sup>2</sup> Biblioteka kilka razy zmieniała lokalizację. Najdłużej, jak dotąd, miała swoją siedzibę w budynku, specjalnie na potrzeby biblioteki wybudowanym (1992–2013) w kompleksie uczelnianym przy ul. Chodkiewicza 30. Od 2013 roku funkcjonuje w nowym, również specjalnie wybudowanym dla uczelnianego księgozbioru, budynku przy ul. Szymanowskiego 3.

<sup>3</sup> J. Kostecki, A. Żbikowska-Migoń, *Ruch wydawniczy. Dzieje*, [w:] *Encyklopedia książki*, T. 2, Wrocław 2017, s. 513.

<sup>4</sup> R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999, s. 154; R., Habielski, *Emigracja*, Warszawa 1995, s. 5–15; T. Wyrwa, *Bezdroża dziejów Polski. Kraj i emigracja po 1 września 1939 r.*, Lublin 2000, s. 195–218.

Londynie, który polską emigrację reprezentował najsilniej.<sup>5</sup> Przypomnieć należy iż ten masowy wymiar emigracji polskiej był przede wszystkim związany z działalnością Polskich Sił Zbrojnych i rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie podczas II wojny światowej. Wojskowy, wojenny charakter tej emigracji był konsekwencją politycznej przeszłości Polski i nowego ładu w Europie po zakończeniu wojny, tzw. nowego „pojałtańskiego porządku”. Świat podzielił się na dwa bieguny: USA i sojusznicy oraz ZSRR i jego państwa satelickie, co m.in. wywołało tak wielki exodus narodu polskiego.<sup>6</sup>

Cechą wyróżniającą polską emigrację w omawianym okresie, w Wielkiej Brytanii, był niespotykanie wysoki odsetek inteligencji i ziemiaństwa. Ten inteligentny charakter polskiej emigracji wpłynął na osiedlenie się jej w wielkich miastach. Fenomenem jest fakt, że 80% tej grupy Polaków pozostała w Londynie bądź przyjechała do tego miasta.<sup>7</sup>

Każda emigracja<sup>8</sup>, a zwłaszcza tak masowa, „bez względu na to czy spowodowana względami politycznymi czy ekonomicznymi prędzej czy później prowadzi do odtworzenia na nowym gruncie wszystkich naturalnych potrzeb społecznych, a zatem również potrzeby ekspresji twórczej”.<sup>9</sup> Pomimo, że większość rodaków

<sup>5</sup> <https://culture.pl/pl/artukul/londyn-stolica-polski-polska-emigracja-na-wystawie>; <https://teologiapolityczna.pl/arkady-rzegocki-zapomniana-stolica-polski>;

<sup>6</sup> J.J. Gołębiowski, *Elity polskie w Londynie po II wojnie światowej*, Studia Polonijne, 2015 r., t. 36, s. 89; W chwili zakończenia II wojny światowej na Wyspach Brytyjskich przebywało 95 tys. Polaków, z czego 54 234 było żołnierzami, 21 744 cywilami. 20 tys. służyło w lotnictwie, marynarce wojennej i służbach pomocniczych. Do tej liczby, w l. 1945–1947 dołączyło ok. 200 tys. żołnierzy PSZ (żołnierze II Korpusu gen. W. Andersa, 1 Dywizji Pancerniej gen. S. Maczka, 1 Brygady Spadochronowej gen. S. Sosabowskiego), z których 95 tys. zaryzykowało powrót do Polski. Według brytyjskich danych w X 1949 r., na terenie Zjednoczonego Królestwa przebywało ok. 160 tys. Polaków.

Według danych Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia około 10 tys. polskich emigrantów miało wyższe wykształcenie zawodowe. Było wśród nich 65 profesorów i wykładowców wyższych uczelni, 319 nauczycieli szkół średnich i 690 nauczycieli szkół powszechnych, 131 dziennikarzy, 850 urzędników sądownictwa, 54 pisarzy i literatów, 617 prawników, 400 aktorów, malarzy, rzeźbiarzy, 64 architektów, 71 duchownych, ponad 1000 inżynierów, 790 lekarzy i dentyków, 302 farmaceutów, etc., Tamże, s. 89–90.

<sup>7</sup> Tamże, s. 90–91.

<sup>8</sup> „Emigracja, to ruch ludności na zewnątrz, na ogół z kraju i na stałe (przeciwieństwa: imigracja, reemigracja). Emigracja to także ludzie zostający na stałe poza krajem. Jakkolwiek są powody lub okazje wyjazdu, powody pozostania poza krajem bywają głównie ekonomiczne lub polityczne; J. Karpiński, *Polska, komunizm, opozycja. Słownik*, Londyn 1985, s. 50; Ciekawe spojrzenie „od wewnątrz” na zjawisko emigracji prezentuje Stanisław Barańczak, *Emigracja co to znaczy?*, [w:] *Między Polską a światem*, red. M. Fik, Warszawa 1992, s. 10–20.

<sup>9</sup> S. Bereś, *Literatura emigracyjna (1945–1990). Zarys periodyzacji*, [w:] *W kręgu twórczości pisarzy emigracyjnych*, Rzeszów 1999, s. 9.

żywiła silne przeświadczenie, że rozłąka z krajem nie potrwa długo, trzeba było odnaleźć się w nowej rzeczywistości.<sup>10</sup> Pamiętając zatem o tym, że cechą charakterystyczną londyńskiej diaspory była inteligenckość, działalność Polaków za granicą była ściśle związana ze słowem drukowanym, które było formą przekazywania wiedzy o świecie i Polsce, jej kulturze. Była próbą ratowania dorobku naukowego, wzmocnienia życia umysłowego i politycznego narodu polskiego z naciskiem, szczególnie z upływem lat, na oddziaływanie na kulturę narodową w samej Polsce. Przede wszystkim jednak była związana z podtrzymywaniem poczucia tożsamości narodowej i kontaktu z językiem polskim.<sup>11</sup> Łączna liczba tytułów prasowych w latach 1945–1989 wynosi 838.<sup>12</sup> Z długiej listy tytułów wymienimy choć kilka: „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, „Wiadomości”, „Gazeta Niedzielną”, „Mysł polska”, „Orzeł Biały”, „Życie”, „Rzeczpospolita Polska”, etc. Obecność silnie zintegrowanego środowiska polskiego uchodźstwa politycznego w Londynie wpływała również na rozwój wydawnictw, oficyn wydawniczych, które zaspokajały głód wiedzy na temat historii Polski, literatury, kultury, nauki, etc. W „Warszawie nad Tamizą”, jak często nazywano Londyn, wydawcy książek i czasopism adresowali swoje publikacje, szczególnie w pierwszych latach po wojnie, głównie do Polaków na obczyźnie.<sup>13</sup>

Do najważniejszych oficyn wydawniczych „polskiego Londynu” należały: „Książnica Polska”, „Polish book Depot”, „Caldra Mouse”, „Montgomeryshire Painting Co.”, „Orbis”. Ten ostatni, kierowany przez Aleksandrę i Jerzego Kulczyckich. „Gryf Publication Ltd.”, utrzymał się na rynku najdłużej. Znany i zapamiętany został m.in. dzięki takim „hitom” wydawniczym, jak „Bez ostatniego rozdziału” Władysława Andersa czy „Najnowsza historia polityczna Polski” Władysława Pobóga-Malinowskiego. Nie może też zabraknąć na tej liście „Katolickiego Ośrodka Wydawniczego Veritas”, „Polonii”, „Pulsu” czy „Aneksu”, ale te trzy ostatnie wydawnictwa to już trochę inna historia, związana z tworzącym się w Polsce ruchem opozycyjnym.<sup>14</sup> Przywołać należy w tym miejscu choć kilka sławnych nazwisk, które funkcjonowały i działały w tym środowisku na rzecz jakości życia intelektualnego i artystycznego, m.in. Jan Lechoń, Kazimierz Wierzyński, Stanisław Baliński, Zofia Bohdanowiczowa, Józef Łobodowski, Gustaw Herling-

<sup>10</sup> A. Kłossowski, *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki*, Wrocław 1984, s. 8.

<sup>11</sup> M. Leska, *Londyńska Oficyna Poetów i Malarzy Czesława i Krystyny Bednarczyków w latach 1949–1995*, Londyn 1998, s. 13, 14.

<sup>12</sup> J.J. Gołębiowski, op. cit., s. 94.

<sup>13</sup> M. Lutomiński, *Edytorstwo dzieł literackich w „polskim Londynie” (1940–1990). Zagadnienia i postulaty badawcze*, „Sztuka Edycji” 2015, nr 2, s. 79–89; L. Garczyński-Gąssowski, *Wydawnictwa i rozdawnictwa*, [w:] *Emigracja a środowiska kultury niezależnej w kraju*, Bydgoszcz–Gdańsk 2014, s. 59.

<sup>14</sup> Tamże, s. 97–98.

-Grudziński, Tymon Terlecki, etc. Dla wielu z nich Londyn był jednak tylko przystankiem na drodze ich twórczego życia.

Każde z wyżej wymienionych wydawnictw miało swój charakter, profil, preferowało swój wybrany zakres tematyki wydawanych książek. Na tym tle Oficyna Poetów i Malarzy<sup>15</sup> jawi się jako „zjawisko” wyjątkowo oryginalne.

W zbiorze *Poloniców* Biblioteki UKW publikacje tej oficyny zwróciły moją uwagę charakterystycznym wyglądem. Pojedyncze książki zbliżone formatem, kolorem i fakturą papieru oraz sposobem ilustrowania szybko stały się dla mnie rozpoznawalne na tle reszty działu „094P”. Zdecydowaną większość tych książek stanowią tomiki poezji, co pogłębiło moje nimi zainteresowanie i wzbudziło ciekawość. Na grzbietach widnieją litery OPiM, to oczywiście skrót od nazwy wydawnictwa „Oficyna Poetów i Malarzy”, z pewnością jednego z najbardziej zasłużonych ośrodków wydawniczych znajdujących się na emigracji.<sup>16</sup>

Okazało się, że za tym efektownym wyglądem stoi również ciekawa, intrygująca historia. Z jednej strony typowa dla dziejów emigracji polskiej, z drugiej zaś wyjątkowa, chociażby dlatego, że prawie przez wszystkie lata swojej działalności była to „firma rodzinna”, prowadzona w zasadzie, z krótkimi „epizodami” współpracy i kooperacji, przez dwoje ludzi, małżeństwo Krystynę i Czesława Bednarczyków.

Czesław Bednarczyk urodził się w 1912 r. w Kamieńcu Podolskim, egzamin maturalny zdał w roku 1931 w Państwowym Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie. Przygotowywał się do zawodu ogrodnika, studiując na Wydziale Ogrodniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W 1939 r. uczestniczył oczywiście w kampanii wrześniowej, co skończyło się internowaniem i zesłaniem w głąb ZSRR. Jako kapitan 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych, pod dowództwem gen. W. Andersa, był uczestnikiem kampanii włoskiej, odznaczony został Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino.<sup>17</sup>

Krystyna Bednarczyk, z domu Brzozowska, urodziła się w 1923 r. Ukończyła prywatne gimnazjum „Współpraca” na Miodowej w Warszawie. W czasie okupacji pracowała w Ośrodku Opieki Społecznej na Nowym Bródnie jako pomoc dentystyczna, potem jako opiekunka społeczna. Działała w Armii Krajowej, w komórce wywiadu o nazwie „Pralnia”. W Powstaniu Warszawskim bezpośrednio nie uczestniczyła,

<sup>15</sup> Warto obejrzeć film, daje on wyobrażenie o warunkach pracy państwa Bednarczyków, środowisku, w jakim Bednarczykowie się swoją działalnością wyróżniali: <https://vod.tvp.pl/programy/88/errata-do-biografii-odcinki,318765/odcinek-35,S01E35,318789>; Zwięzły obraz działalności wydawnictwa daje: M. Danilewicz-Zielińska, *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978, s. 388–393.

<sup>16</sup> A. Kłossowski, *Na obczyźnie...*, s. 7.

<sup>17</sup> M. Leska, op. cit., s. 17–20.

leżąc w szpitalu z powodu obustronnej odmy płuc. W 1945 r., przeszła przez „zieloną granicę”, udając się w kierunku Włoch do kwatery gen. W. Andersa. Po przekazaniu materiałów wywiadowczych uznała, że powrót do kraju jest niemożliwy. Pozostała z przydziałem wojskowym do Armii Andersa. Pracowała w kantine, w miejscowości Budrio. Tam właśnie przecięły się drogi Krystyny Brzozowskiej i Czesława Bednarczyka. W 1946 roku, już razem, w składzie Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, decydują się na wystąpienie z wojska i stały pobyt w Anglii. Od 1947 r. mieszkają w Londynie i dzielą trudne losy Polaków, którzy zdecydowali się na tzw. emigrację. Muszą odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Podobnie jak wielu Polaków, pracują fizycznie. Pan Czesław jest robotnikiem na kolei, pani Krystyna pracuje w fabryce cukierków, potem jest kelnerką, następnie szwaczką. Oboje jednak marzą o tym, by zająć się drukarstwem, ale... nie byle jakim. Ma to być „wysokiej próby” drukarstwo artystyczne. Czesław Bednarczyk, jako młody człowiek, zetknął się z drukarstwem. Pamięć o tym, jego zdaniem, twórczym zajęciu była na tyle silna, że właśnie takiej pracy „na wygnaniu” pragnął dla siebie i żony, która na szczęście podzielała jego fascynację. Rzemieślnik – drukarz powinien połączyć siły z artystą, wtedy książka – wytwór ich pracy, będzie najbliższa ideału.<sup>18</sup>

Czesław Bednarczyk, wspominał: *Decydując się na pozostanie w Anglii zaczęliśmy z żoną obmyślać podstawy i sposób wydawania książek, w odmiennej formie, nowszej niż dotychczas. Nie mieliśmy pieniędzy, wszędzie i zawsze potrzebnych, mieliśmy tylko zapał i upór oraz przechowywaną pamięć o profesorze-polońście, S. Karczewskim, który zaszczepił w moim umyśle miłość do książki, pięknej książki przede wszystkim. Zналиśmy układy graficzne książek Stanisława Wyspiańskiego, znaleźliśmy osiągnięcia typograficzne Samuela Tyszkiewicza, Anatola Grisa. Znajomość nasza jednak była powierzchowna, nie znaleźliśmy tajników i sposobów pracy wydawców. Nagle, jak to często bywa, wpadła myśl założenia spółdzielni wydawniczej zrzeszającej poetów, prozaików i plastyków.*<sup>19</sup>

Innymi słowy, pierwotny zamiysł prowadzenia działalności przez OPIM miał opierać się na przykładzie XIX-wiecznych preraphaelitów angielskich, czyli tworzyć grupę plastyków, poetów i pisarzy, osobiście uczestniczących w procesie edytorskim – od dostarczania tekstów, przez ich składanie, odbijanie do ilustrowania.<sup>20</sup> Tu należy zwrócić uwagę na to, że myśl o wydawaniu artystycznych książek, poezji, literatury pięknej, w tym trudnym czasie, w którym przyszło im żyć, zdawało się być bardzo „cienkim

<sup>18</sup> Tamże, s. 20–24.

<sup>19</sup> Czesław Bednarczyk, *W podmostowej arkadzie*, Londyn 1988, s. 7.

<sup>20</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Regina Wasiak-Taylor. Ojczyzna Literatura. O środowisku skupionym wokół Związku Pisarzy na Obczyźnie. Oficyna Poetów i Malarzy*, Londyn 2013, „Zeszyty Naukowe Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie” 2014, ser. 3, nr 2, s. 284.



lodem”. Pchała ich do tego i z pewnością motywowała wiara w „słowo”. Wiersze w Polsce, przez wieki jej ucisku, pełniły zawsze niespotykaną w innych krajach rolę – wyrażały myśli ogółu, a ich twórcy byli „duchowymi przywódcami narodu”<sup>21</sup>

Pamiętać też należy, że Czesław i Krystyna Bednarczykowie również byli poetami. Oprócz wierszy znanych i mniej znanych poetów polskich i zagranicznych, wydawali w swojej oficynie również wiersze autorskie. Rzeczywistość nie była łatwa i nie szczędziła im trudności.

Oficjalny początek istnienia Oficyny Poetów i Malarzy to rok 1949.<sup>22</sup> Przyjaciel Bednarczyków i późniejszy autor graficznej części wielu książek, Zygmunt Turkiewicz, zaprojektował kolisty, charakterystyczny znak oficyny wyróżniający niemal wszystkie jej wydrukowane książki.<sup>23</sup> Kilka pierwszych publikacji wykonali we współpracy z innym artystą-drukarzem Stanisławem Gliwą. Mieszkali wtedy w Mebledon Park (szpital polski dla chorych psychicznie) niedaleko Tonbridge, w hrabstwie Kent. Był to rok 1951. Nawiązana współpraca trwała jednak niedługo, ale zdobyte doświadczenie na pewno pomogło w usamodzielnieniu się państwa Bednarczyków. Stanisław Gliwa również poszedł swoją drogą twórczą.<sup>24</sup>

Rok 1953 przyniósł im epizod współpracy z Peterem Russellem, poetą i edytorem dzieł Ezry Pounda, właściciela „The Pond Press”, w Tunbridge Wells. Tu też, w rozbudowanym warsztacie typograficznym, zaczęli tłoczyć dla poznanego wcześniej Feliksa Topolskiego<sup>25</sup> jego słynną „Kronikę” (Topolski’s Chronicle) – rysunkowy dwutygodnik. Ta współpraca miała swoje pozytywne konsekwencje, bowiem artysta ten był znany, miał ugruntowaną pozycję w świecie angielskiej kultury. Wprowadził ich w ów świat, dzięki czemu zdobyli ważne doświadczenie artystyczne i typograficzne. Relacja ta pozostawiła widoczny ślad w kształcie ich przysyłanych książek. Konsekwencją tej współpracy był również fakt, że wrócili do Londynu. Osiedli niedaleko pracowni Feliksa Topolskiego, pod adresem<sup>26</sup>, który najbardziej kojarzy się z Oficyną Poetów i Malarzy. Była to arkada wiaduktu kolejowego Hungerford Bridge, łączącego Charing Cross ze stacją Waterloo na południowym brzegu Tamizy.<sup>27</sup> Pod tym adresem firma małżeństwa Bednarczyków

<sup>21</sup> M. Leska, op. cit., s. 27.

<sup>22</sup> Tamże, s. 27.

<sup>23</sup> J. Kryszak, M.A. Supruniuk, op. cit., s. 17.

<sup>24</sup> *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, Londyn 1965, s. 570; A. Kłossowski, *45 lat Oficyny Poetów i Malarzy z Londynu. Wystawa wydawnictw i druków*, Szczecin 1996, s. 7.

<sup>25</sup> J. Kilian, *Feliks Topolski – kronikarz XX w.*, [w:] *Między Polską a światem*, red. M. Fik, Warszawa 1992, s. 177–184.

<sup>26</sup> Pierwszy londyński adres OPiM był inny: 38, Balham Hill, London SW12; J. Kryszak, M.A. Supruniuk, op. cit., s. 17.

<sup>27</sup> A. Kłossowski, *45 lat...*, s. 8.



stała się komercyjnym przedsiębiorstwem, funkcjonującym jako wydawnictwo nakładowe, usługowe i drukarnia.<sup>28</sup>

Cechami wyróżniającymi wydawnictwa Oficyny Poetów i Malarzy są: starannie dobrany pastelowy kolor papieru, czcionka dostosowana do charakteru publikacji (ze szczególnym umiłowaniem czcionki Półtawskiego), dwubarwny druk, format w 8-ce, grafika i rysunek jako dopełnienie książki, kolofon zawierający pełną informację o książce. Najważniejszą zaś cechą było równouprawnienie tekstu i grafiki.<sup>29</sup>

Od 1949 roku, a właściwie 1950, gdy państwo Bednarczykowie wydali pierwszy tomik, do końca istnienia oficyny (w 2011 r.) wyszło spod ich pras ok. 1000 książek, w tym połowa wydana była własnym sumptem. Nakłady wahały się od kilkudziesięciu do 3 tys. egzemplarzy, ale zazwyczaj oscylowały w granicach 200–500.<sup>30</sup>

Drukowali poetów emigracyjnych, poczynawszy od znanych długo przed wojną, a skończywszy na tych, którzy debiutowali dopiero na wychodźstwie. W „podmostowej arkadzie” powstawały książki prozatorskie, eseje, szkice krytycznoliterackie, teksty autorów starszych i współczesnych, a nawet tych, którzy mieszkali w kraju.<sup>31</sup> Spośród poetów, pisarzy, eseiistów i krytyków literackich najbliższej związanej, a nawet zaprzyjaźnionej z OPiM należy wymienić Tadeusza Sułkowskiego (2 tomiki), Mariana Pankowskiego (9 tomików), Jana Brzękowskiego (7 tomików), Petera Rainę (6 tytułów), Aleksandra Jantę-Półczyńskiego (4 tytuły) i in. Do współpracujących z wydawnictwem grafików i artystów należeli: Feliks Topolski, Zygmunt Turkiewicz, Marian Bohusz-Szysko, Stanisław Frenkiel, Józef Czapski, Antoni Dobrowolski, Krystyna Herling-Grudzińska i in.<sup>32</sup>

Osiemdziesięciu emigracyjnych poetów i trzydziestu krajowych to swoisty pomost pomiędzy literaturą powstałą na wychodźstwie i w ojczyźnie.<sup>33</sup> Oficjalnie państwo Bednarczykowie debiutowali w 1950 r. wierszami Jana Olechowskiego pt. *Chwila nocna*. Drugą zaś książką był tomik pt. *Pola minowe* Mariana Czuchnowskiego z roku 1951, z surrealistycznymi rysunkami Mariana Kościalkowskiego.<sup>34</sup> Niestety, nie mamy ich w zasobach Biblioteki UKW.

<sup>28</sup> Tamże, s. 8–9.

<sup>29</sup> Tamże, s. 8; Kryszak, M.A. Supruniuk, op. cit., s. 18.

<sup>30</sup> A. Kłossowski, *45 lat...*, s. 9.

<sup>31</sup> Tamże, s. 10.

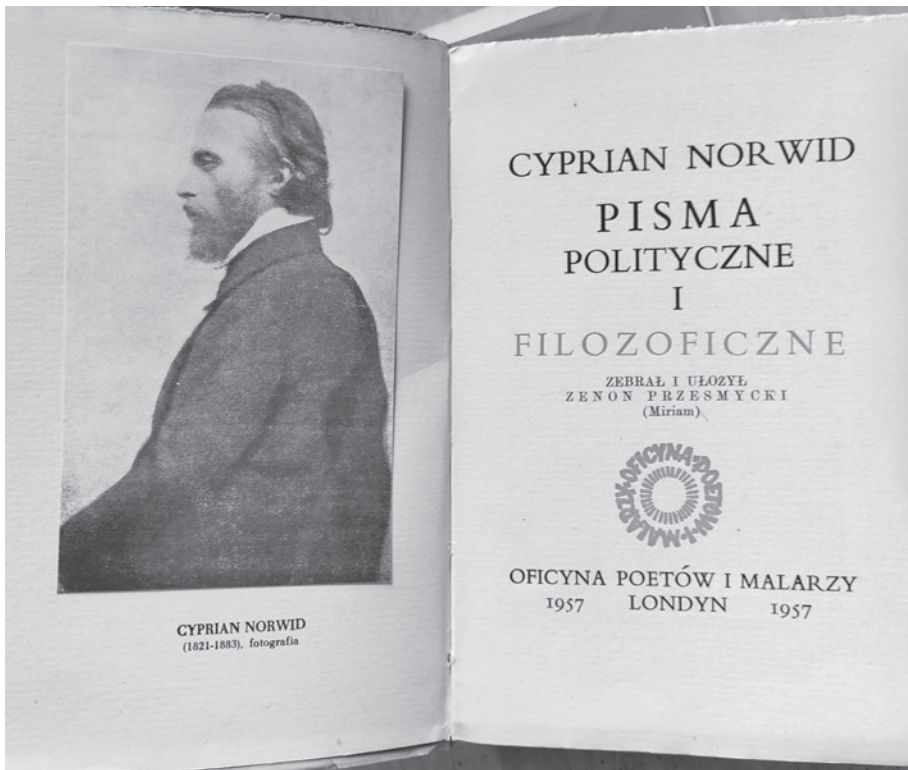
<sup>32</sup> A. Kłossowski, *45 lat...*, s. 10; A. Kłossowski, *Polski sukces pod Waterloo (wkładka)*, [w:] *40 lat Oficyny Poetów i Malarzy z Londynu. Wystawa wydawnictw i druków*, Kraków–Warszawa–Poznań 1990, s. 4.

<sup>33</sup> M. Leska, op. cit., s. 47.

<sup>34</sup> Tamże, s. 27; J. Wysocka, *Londyńska Oficyna Poetów i Malarzy (1949–2011)*, „Zeszyty Naukowe Doktorantów UJ. Nauki Humanistyczne” 2015, nr 2(11), s. 56.

Już te dwa tomiki odbiły się szerokim echem w środowiskach emigracyjnych, o czym może świadczyć chociażby fakt, że państwo Bednarczykowie otrzymali list z Argentyny od Witolda Gombrowicza, który chciał wydrukować u nich *Ślub* oraz *Trans-Atlantyk*. W tamtym momencie przekraczało to ich możliwości techniczne i organizacyjne. Musieli autorowi odmówić.<sup>35</sup>

Jednym z największych sukcesów wydawniczych OPiM było opublikowanie w 1953 roku dzieła Cypriana Kamila Norwida *Vade-Mecum*, przygotowanego do druku z rękopisu przez Kazimierza Sowińskiego. Nikt wcześniej nie dostał tego zaszczytu, a w kraju tytuł ten ukazał się 10 lat później.<sup>36</sup> Gdy jesteśmy przy nazwisku C.K. Norwida, warto wspomnieć, iż w roku 1957 państwo Bednarczykowie opublikowali tom *Pisma społeczne i polityczne*, zawierający również treści usunięte przez „cenzurę” w wydaniu krajowym.<sup>37</sup> Tę, jakże cenną, publikację Biblioteka UKW szczęśliwie posiada.



<sup>35</sup> Tamże, s. 31.

<sup>36</sup> Tamże, s. 33.

<sup>37</sup> J. Kryszak, M. A. Supruniuk, op. cit., s. 20.

Jednym z ineditów, po *Vadae-Mecum*, były *Ostatnie utwory* Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej w opracowaniu Tymona Terleckiego, wzbogacone rysunkami Mariana Bohusza-Szyszko i Franciszka Prohaski.<sup>38</sup>

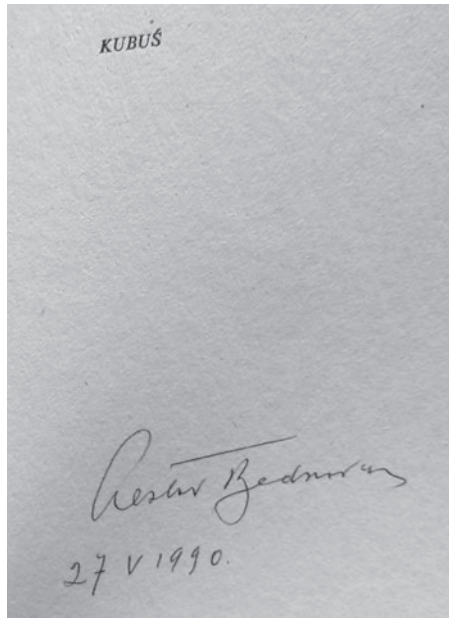
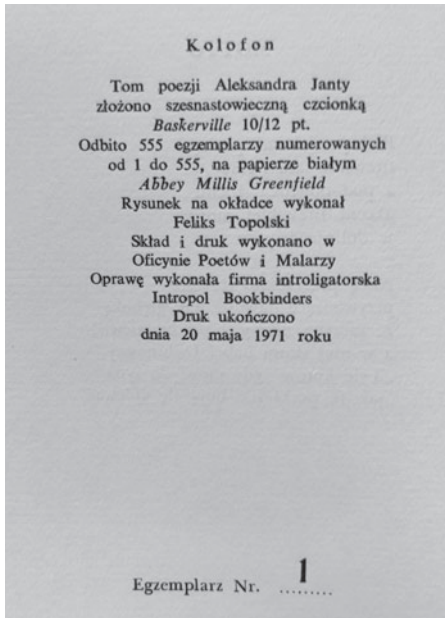


Najstarszą publikacją Oficyny Poetów i Malarzy, jaką posiada Biblioteka UKW, jest *Pieśń nas pieśniami* Wacława Iwaniuka z roku 1953, z rysunkami Józefa Czapskiego. Pod logo widnieje napis: „Oficyna Poetów i Malarzy na Emigracji w Anglii 1953”. Taka tytulatura wydawnictwa pojawia się tylko w pierwszych, i nie wszystkich, tomikach i publikacjach z lat 50. Tekst ten nie był odbity w Londynie, tylko w Tunbridge Wells, hrabstwie Kent. Okładka z zabrudzonymi skrzydełkami, pożółkły papier, odklejające się ilustracje i luźne kartki w niczym nie umniejszają urody tego wydawnictwa. Dwukolorowy druk, faktura papieru i czcionka Półtawskiego, rekompensują wszelkie mankamenty tego egzemplarza.

Młodszą o rok publikacją, którą posiadamy jest *Bajka o cieniu*. *Poemat absurdistyczny* Aleksandra Janty Połczyńskiego. Wydana już w Londynie, wśród pięciuset odbitych egzemplarzy, nosi nr 128 (ręcznie napisany). Ma bardzo ciekawą artystycznie okładkę, ilustracje projektował Stefan Baran.

Kolejny zbiór wierszy tego samego autora, pt. *Przestroga dla wnuków*, z roku 1971 jest dla Biblioteki UKW bardzo cenny, o wartości „dodanej”. Książka stanowi swoistą ciekawostkę, gdyż spośród 555 wydanych przez OPIM egzemplarzy, nasz posiada nr 1 (!).

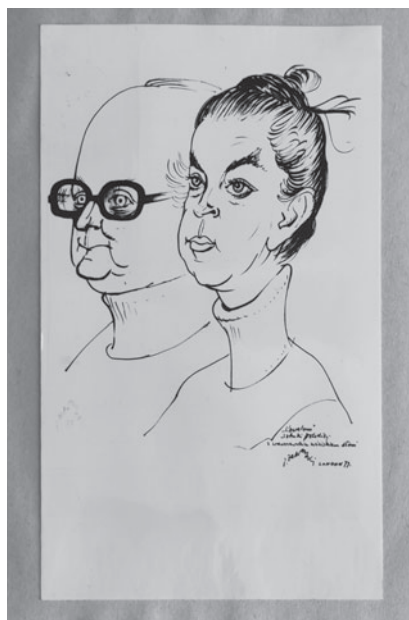
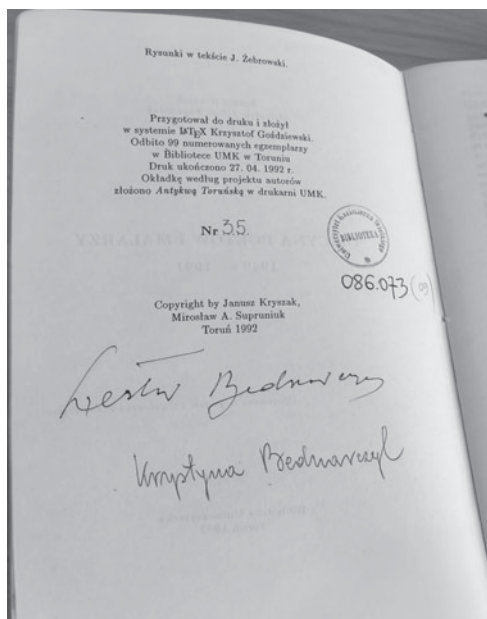
<sup>38</sup> M. Leska, op. cit., s. 41.



Jeszcze jedna książka Aleksandra Janty Połczyńskiego zasługuje na chwilę uwagi, z kilku powodów. *To Losy i Ludzie. Spotkania – Przygody – Studia. 1931–1960*. Cykl arcyciekawych reportaży zebranych w jeden tom, a ukazujących się wcześniej w różnych czasopismach. Okładkę projektował sam Feliks Topolski. Książkę wydała Oficyna Poetów i Malarzy w roku 1961, ale przy współpracy z londyńskimi „Wiadomościami” oraz Polskim Instytutem Naukowym w Ameryce.

Jednym z najciekawszych przykładów kunsztu wydawniczego OPiM, jaki posiada nasza biblioteka, jest moim zdaniem tomik wierszy, a raczej prozy poetyckiej samego Czesława Bednarczyka, pt. *Kubuś*, z roku 1989 (wyd. 2). Okładkę z ilustracją projektował również Feliks Topolski. Faktura papieru, format, układ treści – to wszystko stwarza bardzo przyjemny odbiór natury estetycznej. Egzemplarz ten posiada również autograf Czesława Bednarczyka, co dodatkowo podnosi jego wartość, która i tak jest, moim zdaniem, bardzo duża.

Jeśli mowa o autografach, na pewno należy wymienić książkę, która znalazła się w bibliotece jako podarunek rodziny naszego dawnego dyrektora – Henryka Filipowicza-Dubowika. To publikacja wydana w Toruniu w 1992 r. pt. *Oficyna Poetów i Malarzy 1949–1991*. Autorami są Janusz Kryszak oraz Mirosław Adam Supruniuk. Oprócz zamasztyego podpisu pana Czesława Bednarczyka jest w niej również podpis pani Krystyny Bednarczyk, co jest na pewno cennym „uzupełnieniem” tego wartościowego opracowania.



Książki Oficyny Poetów i Malarzy znajdują się w naszych zasobach dzięki darom prywatnym, zakupom antykwarycznym, a także dzięki wymianie POSK.

W grudniu 1991 roku ukończono druk ostatniej publikacji Oficyny Poetów i Malarzy w Londynie. Był to mały tomik Czesława Bednarczyka pt. *Czy przyjąć musiało?* Późniejsze wydawnictwa drukowano w drukarniach ze składem linotypowym i drukiem płaskim w Książnicy Miejskiej im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Bibliotece Narodowej w Warszawie i w Londynie, w polskiej drukarni „Polprint” należącej do Jana Kapanowskiego.<sup>39</sup>

Kiedy 12 czerwca 1994 r. zmarł pan Czesław Bednarczyk, dla pani Krystyny sytuacja zmieniła się diametralnie. Nie zrezygnowała jednak z drukarskiej działalności. Pani Krystyna Bednarczyk zmarła w roku 2011.

Podsumowując nasze rozważania, należy zaznaczyć bardzo wyraźnie, iż Krystyna i Czesław Bednarczykowie byli idealistami, którzy swoje idee wcielali w życie ciężką pracą intelektualną, ale i fizyczną. Gdy w swoim warsztacie, kartka po kartce, litera po literze tworzyli książki, opatrując je swoim logo, ich nadrzędnym celem było ocalenie polskiego dorobku literackiego oraz dbałość o zachowanie polskiego słowa. Polacy żyjący na emigracji, na co dzień posługujący się innymi językami, mieli otrzymywać żywe i „piękne” słowo polskie, a cóż bardziej

<sup>39</sup> M. Leska, op. cit., s. 80–82.



nadaje się do tego celu, jak nie poezja właśnie. Trudno się dziwić, że była ona najbliższa ich sercu, sami też byli poetami. Rzadko odstępowali od zasady publikowania tylko tekstów nigdy wcześniej niewydanych. Uważali, że każde szanujące się wydawnictwo powinno posiadać co najmniej 10% debiutów poetyckich.

Należy jeszcze wspomnieć o piśmie „Oficyna Poetów”, którego sporo numerów posiada i przechowuje dział czasopism Biblioteki UKW. Bednarczykowie stworzyli je w celu upowszechnienia i rozwijania języka polskiego, a także dawania szansy publikowania poetom i publicystom krajowym oraz emigracyjnym. Wielu z nich z tej możliwości skorzystało.

Inną formą ich działalności było organizowanie spotkań i wieczorów poetyckich. Co miesiąc w ich prywatnym domu bywali m.in. tacy goście, jak: Zbigniew Herbert, Kazimierz Wierzyński, Czesław Miłosz. Ufundowali Nagrodę Literacką im. Tadeusza Sułkowskiego, którego laureatami byli np. Wacław Iwaniuk, Jerzy Ficowski, Marian Czuchnowski.<sup>40</sup>

Trudno zmieścić w kilku słowach ogromny dorobek tych dwojga osób, którzy po trudnych latach wojny, z dala od kraju, postanowili z niezmiennie „młodzieńczym” uporem spełniać marzenie i ciężko pracować na rzecz czegoś tak z pozoru ulotnego, jak poetyckie słowo...

Opieką i badaniem dorobku Bednarczyków zajmuje się powołana zarządzeniem Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego z 16 października 2012 roku Pracownia – Archiwum Oficyny Poetów i Malarzy funkcjonująca w strukturze Katedry Edytorstwa i Nauk Pomocniczych, która stwarza duże możliwości prowadzenia nowych badań o charakterze edytorskim<sup>41</sup>

### **Książki wydane w Oficynie Poetów i Malarzy w Londynie, znajdujące się w Zbiorach Specjalnych Biblioteki UKW**

1. *Antologia poezji hebrajskiej*, 1974.
2. *Antologia poezji żydowskiej*, 1980.
3. Czesław Bednarczyk, *Kubuś*, 1989.
4. Czesław Bednarczyk, *Rdza*, 1962.
5. Czesław Bednarczyk, *W podmostowej arkadzie*, 1988.
6. Joë Bousquet, *Listy do Poisson d'Or*, 1971.

<sup>40</sup> J. Wysocka, op. cit., s. 68.

<sup>41</sup> <http://www.edytorstwo.polonistyka.uj.edu.pl/oficyna-poetow-i-malarzy>



7. Aleksander Bregman, *Rubieże wolności*. Reportaże, 1968.
8. Jan Brzękowski, *Przyszłość nieotarta*. Poezje, 1959.
9. Jan Brzękowski, *Dwudziestu czterech kochanków Perlity Loost*, 1961.
10. Jan Brzękowski, *Poezje wybrane*, 1960.
11. Jan Brzękowski, *Styczeń*, 1970.
12. Jan Brzękowski, *Wyprawa do miasteczka*, 1966.
13. O. Waclaw T. Chabrowski, *Madonny*, 1965.
14. Halina Chojecka-Szeremeta, *Kolory codzienności*, 1990.
15. Halina Chojecka-Szeremeta, *Niewyspane listy*, 1993.
16. Halina Chojecka-Szeremeta, *Pokłosie spotkań*, 2000.
17. M.E. Cybulska, *Tematy i pisarze*, 1982.
18. M.E. Cybulska, *Waclaw Iwaniuk. Poeta*, 1984.
19. Kazimierz Cybulski, *Głos niemy*, 1986.
20. Bogdan Czaykowski, *Trzciny czcionek*, 1957.
21. Wawrzyniec Czereśniewski, *Motywy greckie*, 1962.
22. Wawrzyniec Czereśniewski, *Podróż na Rodos*, 1963.
23. Adam Czerniawski, *Liryka i druk: szkice i eseje*, 1972.
24. Adam Czerniawski, *Wiersz współczesny*, 1977.
25. *40 lat Oficyny Poetów i Malarz. Wystawa wydawnictw i druków*, Kraków, Warszawa, Poznań, 1990.
26. Marian Czuchnowski, *Angielska zima 47: poematy z szuflady*, 1966.
27. Marian Czuchnowski, *Żal po czeremchach*, 1972.
28. Krzysztof Ćwikliński, *Idea i rzecz*, 1987.
29. Jan Darowski, *Niespodziewane żywoty*, 1990.
30. Czesław Dobek, *Na ratunek gołębicy*, 1964.
31. Jerzy Drobnik, *Mysli przydrożne*, 1977.
32. Edward Dusza, *Kolor klonowego liścia*, 1980.
33. Edward Dusza, *Malarz zapomnianego pejzażu*, 1981.
34. Edward Dusza, *Wiersze wybrane*, 1972.
35. Thomas Stearns Eliot, *Zabójstwo w katedrze*, przekład: Zofia Iwańska, 1954.
36. Anna Frajlich, *Który las*, 1986.
37. Dariusz Gabler, *Z deptaka życia*, 1984.
38. Zofia Glińska, *Testament Mateusza Glińskiego*, 1982.
39. Marek Gordon, *Katedra: eseje*, 1964.
40. Franciszek Gonczyński, *Hatszepsut*, 1980.
41. Lea Goldberg, *Sonety*, 1981.
42. Wiktor Gołuszko, *Ulisses*, 1981.
43. Władysław Grabski, *Wspomnienia ze SPA*, 1973.

44. Henryk Grynberg, *Wśród nieobecnych*, 1983.
45. Aleksander Hertz, *Wyznania starego człowieka*, 1979.
46. Rudolf Maria Holzapfel, *Wiersze polskie*, 1979.
47. Waław Iwaniuk, *Pieśń nad pieśniami*, 1953.
48. Alicja Iwańska, *Karnawały*, 1980.
49. Alicja Iwańska, *Wojenne odcinki*, 1982.
50. Jan Paweł II, *Prymas, kazania, listy, przemówienia i komunikaty o stanie wojennym*, oprac. Peter Raina, 1982.
51. Józef Jenne, *Smagły wiatr*, 1959.
52. Lesław Jurewicz, *Zbrodnia czy początek wojny domowej*, 1980.
53. Jadwiga Jurszus, Adam Tomaszewski, *I to jest meksyk*, 1974.
54. Aleksander Janta, *Bajka o cieniu. Poemat absurdałny*, 1954.
55. Aleksander Janta, *Linia podziału*, 1963.
56. Aleksander Janta, *Pamiętnik indyjski*, 1970.
57. Aleksander Janta, *Przestroga dla wnuków*, 1971.
58. Janusz Poray-Biernacki, *Stan łaski. Kompozycje o zakochaniach i o miłości*, 1982.
59. *Oficyna Poetów 26–57. Bibliografia zawartości*, oprac. Ewa i Marek Pytaszawie, 1984.
60. Peter Raina, *Sprawa zabójstwa Bohdana Piaseckiego*, 1988.
61. Anna Rawicz, *Zatrzymać chwilę*, 1983.
62. *Robert Frost i inni amerykańscy poeci*, 1970.
63. Regina Silberner, *Strzępy wspomnień*, 1984.
64. Aniela Sierakowska, *Cały naród walczył*, 1977.
65. Waław Solski, *Dziwne wypadki*, 1969.
66. Słowa na pustyni. *Antologia współczesnej poezji kapłańskiej*, 1971.
67. Kazimierz Sowiński, *Z krańca na kraniec*, 1979.
68. Jerzy Stempowski (Paweł Hostowiec), *Listy...*, 1974.
69. Jerzy Stocki, *Melodia cieni*, 1987.
70. Tadeusz Sułkowski, *Tarcza*, 1961.
71. Tadeusz Sułkowski, *Dom złoty*, 1961.
72. Gracjan Szczukowski, *Skazana ziemia*, 1986.
73. Tymon Terlecki, *Szukowanie równowagi*, 1985.
74. Wit Tarnawski, *Wyznania i aforyzmy*, 1974.
75. Walt Whitman, *Liście traw*, Przekład Jadwiga Lipińska, 1966.
76. Stanisław Westfal, *Teka językowa*, 1975.
77. Anna Winczakiwiczowa, *Przeżyłam*, 1968.
78. Jan Winczakiwicz, *Opera dwudziestego wieku*, 1988.

79. Walenty Wilkoszewski, *Rys historyczno-chronologiczny Towarzystwa Wolnego Mularstwa w Polsce*, 1968.
80. *Witness out of Silence Polish Poets fighting for freedom*, przekład Antony Graham, 1980.
81. W.K. Włodkowski, *Na przegiętej gałęzi*, 1961.
82. *Wybór prac nadesłanych na konkurs im. Józefa Wyrwy...*, 1977.
83. Zbigniew Zaniewicki, *Powstanie i potem*, 1984.
84. Szczepan K. Zimmer, *Z chałupy na Parnas*, 1968.
85. Stefan Żochowski, *Brytyjska polityka wobec Polski*, 1979.
86. Helena Żurkowska, *Nowe życie*, 1965.

## Bibliografia

- Barańczak S., „Emigracja”: co to znaczy?, [w:] *Między Polską a światem*, red. M. Fik, Warszawa 1992, s. 10–20.
- Bednarczyk Cz., *W podmostowej arkadzie. Wspomnienia drukarza i wydawcy*, Londyn 1988.
- Bereś S., *Literatura emigracyjna (1945–1990). Zarys periodyzacji*, [w:] *W kręgu twórczości pisarzy emigracyjnych*, Rzeszów 1999.
- Bielatowicz J., *Literatura na emigracji*, Londyn 1970.
- Chwastyk-Kowalczyk J., Regina Wasiaś-Taylor. *Ojczyzna Literatura. O środowisku skupionym wokół Związku Pisarzy na Obczyźnie. Oficyna Poetów i Malarzy, Londyn 2013, „Zeszyty Naukowe Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie” 2014, seria 3, nr 2.*
- Danilewicz-Zielińska M., *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978.
- Garczyński-Gąsowski L., *Wydawnictwa i rozdawnictwa*, [w:] *Emigracja a środowiska kultury niezależnej w kraju*, red. S. Flis, Bydgoszcz–Gdańsk 2014.
- Gołębiowski J.J., *Elity polskie w Londynie po II wojnie światowej*, „Studia Polonijne” 2015, T. 36, s. 89–102.
- Habielski R., *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999.
- Kilian J., *Feliks Topolski – kronikarz XX wieku*, [w:] *Między Polską a światem*, red. M. Fik, Warszawa 1992, s. 177–184.
- Karpiński J., *Polska. Komunizm. Opozycja. Słownik*, Londyn 1985.
- Kłossowski A., *45 lat Oficyny Poetów i Malarzy z Londynu*, Szczecin 1996.
- Kłossowski A., *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki*, Wrocław 1984.
- Kłossowski A., *Polski sukces pod Waterloo*, [w:] *40 lat Oficyny Poetów i Malarzy z Londynu. Wystawa wydawnictw i druków*, Kraków–Warszawa–Poznań 1990.
- Kłossowski A., *Polskie oficyny wydawnicze na obczyźnie*, Warszawa 1993.
- Kostecki J., Żbikowska-Migoń A., *Ruch wydawniczy. Dzieje*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971.
- Kryszak J., Supruniuk M. A., *Oficyna Poetów i Malarzy 1949–1991*, Toruń 1992.

Leska M., *Londyńska Oficyna Poetów i Malarzy Czesława i Krystyny Bednarczyków w latach 1949–1995*, Londyn 1998.

*Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, Londyn 1965.

Lutomierski M., *Edytorstwo dzieł literackich w polskim Londynie (1940–1990). Zagadnienia i postulaty*, „Sztuka Edycji” 2015, t. 2, s. 79–89.

Wysocka J., *Londyńska Oficyna Poetów i Malarzy (1949–2011)*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Humanistyczne” 2011, nr 2(11).

Wyrwa T., *Bezdroża dziejów Polski. Kraj i emigracja po 1 września 1939*, Lublin 2000.